

Przegląd

Lekcja ta została zaprojektowana z myślą o uczniach szkół podstawowych klas 7-8 i będzie skuteczna wychowawczo i edukacyjnie, wyłącznie w momencie, w którym uczniowie otworzą się i poczują, że mogą zaufać nauczycielowi. Lekcja opiera się na doświadczeniu przez uczniów mechanizmu etykietowania, a także obejrzeniu filmu, dostarczonego razem ze scenariuszem.

Założeniem lekcji jest uzmysłowienie uczniom, w jaki sposób działają mechanizmy przemocy rówieśniczej i negatywnego etykietowania. Zajęcia nie koncentrują się wyłącznie na agresji w Internecie, ta bowiem jest wyłącznie częścią zjawiska i zwykle towarzyszy agresji i szykanowaniu w prawdziwym życiu, czy to na terenie szkoły, czy też poza jej obrębem.

Agenda

- Sprawy organizacyjne (5 min.)
- Ćwiczenie (15 min.)
- Strategie działania (10 min.)
- Film (10 min.)
- Test podsumowujący (5 min.)

Cele

Głównym celem jest zrozumienie przez uczniów, że agresja rówieśnicza w Internecie jest tak samo bolesna, jak ta w prawdziwym świecie. Uświadomienie sobie przez uczniów, jakie są sposoby radzenia sobie z agresją kolegów i koleżanek.

Przygotowanie

- ✓ Przygotuj i przetestuj sprzęt do wyświetlania filmów: ekran i głośniki. W scenariuszu przewidziane jest pokazanie uczniom krótkiego filmu.

Przebieg lekcji

Sprawy organizacyjne (5 min.)

Sprawdzenie obecności.

Inne sprawy organizacyjne.

Histora (15 min.)

Powiedz uczniom, że przedstawisz im historię, która wydarzyła się w 2013 roku w Wielkiej Brytanii.

Udostępnij uczniom poniższą historię i przeczytaj ją na głos.

„Ask.fm to portal założony w 2010 roku na Łotwie. Osobom, które założą sobie tam konto, inni użytkownicy mogą anonimowo zadawać pytania. Żeby się w nim zarejestrować, trzeba mieć 13 lat. Albo podać fikcyjną datę urodzenia. Portal ma 60 mln użytkowników na całym świecie.

Konto na Ask.fm miała także 14-letnia Hannah Smith z Lutterworth w Wielkiej Brytanii. Jej koleżanka Georgia Clarke powiedziała, że na profilu ludzie obrażali rodzinę Hannah i dokuczali jej z powodu wyglądu. - Mówiła mi o tym. Ale mówiła też, że jej to nie obchodzi - opowiadała Georgia w telewizji Sky News.

*Pod koniec lipca jeden z użytkowników napisał: „Ty obrzydliwa k**o, idź się zabić, wszyscy będą szczęśliwi”. Inni nazywali ją „krową” i „grubą szmatą”.*

Hannah każdemu z nich odpisywała. Na przykład tak: „Może jestem brzydka, ale jaki ty jesteś, jeżeli każesz ludziom się zabić?” albo tak: „A byłbyś szczęśliwy, gdybym się zabiła?”.

Za kilka dni rodzice znaleźli ją w jej pokoju. Powiesiła się, a na jej komputerze była otwarta strona Ask.fm.

Jej ojciec Dave w rozmowie z telewizją Sky News za śmierć córki obwinia właścicieli portalu: - Na takich stronach można znęcać się nad innymi, bo ludzie mogą być anonimowi. Jeżeli czegoś z tym nie zrobimy, w przyszłym tygodniu może zginąć kolejny nastolatek. Ask.fm i podobne strony zarabiają miliony na ludzkim cierpieniu.

Na Facebooku założył też profil „R.I.P. Hannah Smith”. Do wtorku do godz. 22 stronę polubiło już ponad 50 tys. osób. Dave Smith udostępnił na niej petycję do rządu brytyjskiego, w której apeluje, żeby przyjrzeć się przepisom regulującym działanie stron podobnych do Ask.fm. - Człowiek, który założył tę stronę, powinien odpowiadać za morderstwo. Proszę wszystkich rodziców, żeby nie pozwolili dzieciom wchodzić na tę stronę - mówił Dave Smith.

W środę rano, kiedy profil miał już prawie 80 tys. fanów, Dave Smith postanowił go usunąć. Napisał, że zostawia go w sieci jeszcze na dwa tygodnie, żeby ci, którzy chcieli

uczcić pamięć jego córki, mogli to zrobić. Dlaczego postanowił usunąć konto? Z powodu obraźliwych komentarzy, tym razem umieszczanych przez internautów pod nazwiskami. Hannah nie jest pierwszym dzieckiem, które przez komentarze na Ask.fm odebrało sobie życie. W 2012 roku samobójstwo popełniły 15-letnia Ciara Pugsley i 13-letnia Erin Gallagher. W kwietniu powiesił się 15-letni Josh Unsworth. Cała trójka pochodziła z Wielkiej Brytanii.

Za jakiś czas właściciele Ask.fm wydali oświadczenie. „Śmierć Hanny Smith jest prawdziwą tragedią. Chcemy złożyć najszczerze kondolencje jej rodzinie i przyjaciołom. Skontaktowaliśmy się z policją w Leicestershire i będziemy współpracować przy śledztwie, które wyjaśni okoliczności jej śmierci. Ask.fm od dawna zachęca użytkowników i ich rodziców do zgłaszania przypadków znęcania się. Wszystkie zgłoszenia są czytane przez zespół moderatorów, usuwamy komentarze, co do których dostajemy zgłoszenie, że łamią regulamin” - piszą właściciele strony.

Nie przekonuje to ojca dziewczyny, który mówił w wywiadzie dla „Mirror”: - Jeżeli jesteś prześladowany w miejscu pracy, można coś z tym zrobić. W szkole - także. To dlaczego nic nie chroni ludzi, którzy są nękanymi w Internecie?”

Po przeczytaniu historii, pozwól klasie na chwilę rozmowy, o tym, co się wydarzyło, i w jaki sposób można unikać takich sytuacji. Pokieruj rozmowę na próbę zrozumienia tego, jak musiała czuć się ta dziewczyna, że postanowiła popełnić samobójstwo.

Strategie działania (10 min.)

Zapytaj klasę, co ich zdaniem powinna zrobić osoba, która jest w jakiś sposób prześladowana lub etykietowana przez kolegów. Spróbujcie wspólnie wypracować jedną lub dwie strategie działania. Pomocny w tym może być opis zawarty w materiałach do lekcji.

Film (10 min.)

Zapowiedz uczniom, że za chwilę pokażesz im krótki film, ilustrujący temat dzisiejszej lekcji.

Link do filmu: https://youtu.be/w_kclN7hn_I

Włącz film.

Po zakończeniu filmu, omów go z uczniami według następującego szablonu (możesz go rzecz jasna modyfikować, w zależności od potrzeb):

Zapytaj uczniów, dlaczego ktoś może chcieć negatywnie komentować czyjeś zdjęcia i wpisy w Internecie. Zbierz kilka powodów, możesz je też wypisać na tablicy.

Zapytaj, jak mogą czuć się osoby, na temat których takie negatywne komentarze będą się pojawiać, albo osoby, którym będzie w jakiś inny sposób robiona przykrość w Internecie.

Zapytaj uczniów, czy uważają, że takie zachowania w Internecie są podobne do negatywnych zachowań w prawdziwym świecie, takich jak przezywanie, dokuczanie itp.? Jeżeli nie będą widzieli podobieństwa, pokaż im, że skutki są zawsze podobne – i prowadzą do tego, że komuś jest przykro, czuje się nieszczęśliwy.

Podsumowanie (5 min.)

Podsumuj lekcję, zwracając im uwagę na jeden podstawowy wniosek: **agresja w Internecie i agresja w prawdziwym życiu niczym się nie różnią. Zawsze kogoś ranią i robią mu krzywdę.**

Materiały do przeprowadzenia lekcji

Strategie dla uczniów, będących ofiarami przemocy rówieśniczej

W przypadku przemocy w Internecie, pierwszą reakcją ucznia powinno być zgłoszenie nieodpowiednich treści do administracji serwisu, na którym się pojawiły. Jest to możliwe zarówno na Facebooku jak i na większości popularnych wśród dzieci portali – działanie to uniemożliwi łatwe rozpowszechnianie większości takich treści. W przypadku otrzymywania wulgarnych wiadomości, uczeń może też zablokować nadawcę i uniemożliwić mu dalszy kontakt. Jednocześnie powinien utrwalić otrzymane wiadomości i negatywne wpisy, na przykład używając funkcji „zrzut ekranu” – będą one bardzo potrzebne, jeżeli okaże się konieczne powiadomienie policji.

Jeżeli te działania nie pomogą, uczeń powinien bowiem zwrócić się do kogoś dorosłego z prośbą o wsparcie. Może być to nauczyciel, mogą być rodzice, a w skrajnych sytuacjach, może to też być policja. Wszystkie te działania dają szansę na szybką reakcję i przerwanie tej sytuacji.

Problem jest jednak trudniejszy w momencie, w którym przemoc ta nie ma charakteru jednorazowego, ostrego ataku, a przybiera formę długotrwałego, choć nie bardzo dotkliwego nękania, prowadzącego do obniżania samooceny ucznia i niszczenia jego pozycji w grupie. Wówczas ostra interwencja dorosłych może pomóc w jednej konkretnej sytuacji, ale nie rozwiąże długotrwałego problemu relacji ucznia z jego otoczeniem.

Z czasem większość oprawców przestaje gnębić swoich kolegów – wiąże się to z ich dojrzewaniem i rozwojem empatii, która powoduje, że zaczynają rozumieć, jaką krzywdę robią. Ten proces wymaga jednak czasu i zwykle kończy się dopiero w starszych klasach szkół ponadgimnazjalnych. Warto go przyspieszać, prowadząc z uczniami warsztaty, budujące ich świadomość emocji, empatii i umiejętność pozytywnego funkcjonowania w grupie – trzeba mieć jednak świadomość, że wyćwiczenie tych umiejętności nie jest zadaniem łatwym ani szybkim.

Na szczęście również osoba, która jest poddana takiej agresji nie jest bez wpływu na swoją sytuację. Może przyjąć różne strategie działania, które pozwolą jej zmienić negatywną etykietę nadaną przez klasę i poradzić sobie z tym problemem. Najczęściej wymaga to jednak wsparcia kogoś dorosłego, kto doradzi i pomoże uczniowi spojrzeć z perspektywy na całą sytuację.

Najlepszą strategią jest wówczas dla ucznia znalezienie w sobie jakiejś mocnej strony, którą docenią również jego koledzy. Jeżeli osoba atakowana ma jakiś talent sportowy, jego rozwinięcie może spowodować, że stanie się cennym członkiem klasowej drużyny

(np. piłkarskiej albo koszykarskiej), a poprzez to agresja kolegów może zmienić się w podziw lub przynajmniej sympatię. I nie jest tu kluczowe, czy dany uczeń dotychczas przejawiał takie zdolności – być może po prostu nie miał nigdy okazji rozwinąć skrzydeł. Talenty mogą mieć też inne formy. Może okaże się, że ktoś jest w stanie świetnie kręcić filmy, grać na gitarze lub ma inny talent artystyczny. A być może jego zdolności ulokowane są w sferze związanej ze światem cyfrowym – obszarem, który jest dzisiaj ważniejszy niż kiedykolwiek wcześniej.

Co ważne, na każde dziecko można spojrzeć jako na utalentowane. Nie zawsze ten talent będzie ogromny, nie zawsze będzie też łatwy do odnalezienia – każde dziecko ma jednak coś, w czym czuje się dobrze, coś, co może być jego pasją. Wsparcie w rozwinięciu tej pasji i przekucie jej na mocną stronę także w kontaktach z kolegami wymaga jednak obecności i zaangażowania dorosłych, w tym szczególnie nauczycieli.

Odnalezienie przez gnębięcego ucznia swojej mocnej strony ma co najmniej dwie zalety. Po pierwsze może sprawić, że koledzy spojrzą na niego z nowej perspektywy, a poprzez to dawna etykieta zostanie zapomniana. Po drugie, nowe zainteresowania mogą pociągnąć na za sobą znalezienie sobie nowej grupy odniesienia, na przykład w klubie sportowym, albo w zespole muzycznym. Grupa ta będzie doskonałą odtrutką na negatywne doświadczenia, których uczeń może doznawać w szkole. I nawet, jeżeli prześladowania w szkole będą jeszcze trochę trwały, będą miały mniejszy wpływ na ofiarę. I właśnie przez to mogą osłabnąć, bo jednym z podstawowych bodźców, stymulujących agresorów do agresji jest to, że widzą, iż ich działania są skuteczne i pozwalają poniżyć ofiarę – gdy agresja przestanie być skuteczną, przestanie być też potrzebna i może się szybko skończyć.